

Piotr Mikietyński

PODSTAWY POLITYKI OKUPACYJNEJ NIEMIEC W KRÓLESTWIE POLSKIM W POCZĄTKOWYM OKRESIE I WOJNY ŚWIATOWEJ (1914–1915)

Rozpoczęcie w sierpniu 1914 r. działań wojennych między Austro-Węgrami i Niemcami a Rosją sprawiło, iż Królestwo Polskie stało się od początku I wojny światowej przedmiotem nie tylko bezpośrednich zmagania, lecz także ostrej rywalizacji politycznej między mocarstwami.

Następnego dnia po ogłoszeniu mobilizacji niemiecki sztab generalny zdecydował się przygotować ulotkę skierowaną do mieszkańców Królestwa Polskiego. Szef sztabu generalnego gen. Helmuth von Moltke mł. upatrywał w niej szansę na pobudzenie Polaków z Kongresówki do zbrojnego wystąpienia przeciw carskiej Rosji, niezwykle istotnego z punktu widzenia politycznych i militarnych interesów Rzeszy¹. Wyrazem wzmożonej aktywności władz niemieckich stały się również negocjacje z posłami Koła Polskiego w Reichstagu, zapowiadające całościową zmianę polityki Berlina w stosunku do Polaków. W bardzo krótkim czasie tekst odezwy został poddany pracom przygotowawczym w sztabie generalnym, uzyskując w końcu także i podpis cesarza Wilhelma II. W nocy 7/8 sierpnia 1914 r. ulotki z tekstem odezwy zostały rozrzucone ze sterowców wzdłuż linii Częstochowa–Kalisz–Koło. W dokumencie znalazły się stwierdzenia zwierające zapowiedzi m.in.: oswobodzenia spod „moskiewskiego jarzma”, rychłego zwycięstwa nad „azjatyckimi hordami”, zastąpieniu „wschodniego barbarzyństwa” przez „zachodnią cywilizację” i wprowadzenia „wolności i niepodległości”. Na końcu zostało zamieszczone bezpośrednie wezwanie Polaków do wspólnej – z siłami zbrojnymi Austro-Węgier i Niemiec – walki przeciw panowaniu rosyjskiemu.

Odezwa niemieckiego sztabu generalnego dała początek swoistej licytacji pro polskich deklaracji walczących mocarstw. Już 9 sierpnia ukazał się manifest austro-węgierskiego Naczelnego Dowództwa Armii (AOK). Znalazły się w nim sformułowania odnoszące się do koncepcji zjednoczenia Królestwa Polskiego z austro-węgierską Galicją w ramach rozwiązania trialistycznego². Na koniec, 15 sierpnia 1914 r. odezwę wydał wreszcie i rosyjski głównodowodzący, wielki książę Mikołaj Mikołajewicz.

¹ M. Sokolnicki, *Polska w pamiętnikach wielkiej wojny 1914–1918*, Warszawa 1925, s. 616.

² L. Biliński, *Wspomnienia i dokumenty 1846–1914*, Warszawa 1924, s. 306.

Zagwarantował on respektowanie wolności wyznania, języka i „samorządu” oraz zapowiedział połączenie wszystkich ziem polskich pod berłem cara.

Obok ogólnikowych deklaracji politycznych na początku I wojny światowej pojawiły się także bardziej konkretne niemieckie propozycje rozwiązania kwestii polskiej. Interesującym przykładem był memoriał Hansa Delbrücka³ z 25 sierpnia 1914 r., przedłożony byłemu kanclerzowi Rzeszy Bernhardowi ks. von Bülow. Zaproponowano w nim utworzenie satelickiego państwa polskiego, pozostającego w ścisłym związku z Niemcami. Miało być ono monarchią konstytucyjną (w unii personalnej z Saksonią), bazującą na ustawie zasadniczej z 1791 r., z powszechnym i równym prawem wyborczym⁴. Wyjątkowo pojednawczy w stosunku do Polaków charakter miała prośba cesarza Wilhelma II wystosowana jeszcze 31 lipca 1914 r. do papieża Piusa X⁵ w sprawie wyznaczenia bp. Likowskiego na stanowisko arcybiskupa poznańsko-gnieźnieńskiego. Nowy arcybiskup podczas audiencji u cesarza został przezeń zapewniony o woli utworzenia państwa polskiego, choć bez żadnych konkretnych wskazań. Kolejną istotną decyzją personalną władz niemieckich było mianowanie w pierwszych dniach wojny B. hr. Hutten-Czapskiego na stanowisko referenta do spraw wschodnich w Wielkim Sztabie Generalnym.

Podstawą przyszłych decyzji władz Austro-Węgier i Niemiec w kwestii polskiej miały być wymiany not dyplomatycznych, do których doszło w połowie sierpnia 1914 r.

8 sierpnia austro-węgierski ambasador w Berlinie, hr. Szögyény przedstawił pierwszy raz stanowisko Wiednia w kwestii polskiej. Potwierdził, że jego główną przesłanką będzie rozwiązanie austro-polskie. W ciągu kolejnych dni ambasador starał się – na polecenie ministra Leopolda hr. Berchtolda⁶ – zdecydowanie przeciwdziałać wszelkim niemieckim inicjatywom w sprawie przyszłego statusu Kongresówki. 12 sierpnia minister Berchtold przekazał swoim niemieckim rozmówcom zarys celów wojennych Austro-Węgier. Według tego studium część polska (Galicja Zachodnia i Kongresówka) miała zostać odłączona od austriackiego terytorium Monarchii, zapewniając tym samym niemieckim Austriakom większość w Reichsracie. Rozwiązanie takie zostało przyjęte przez władze niemieckie z dużą przychylnością, gdyż było dla Berlina znacznie korzystniejsze aniżeli w przypadku utworzenia niepodległego państwa polskiego, podatnego zarówno na oddziaływanie Rosji, jak i wzmacniającego irredentystyczne dążenia Polaków z zaboru pruskiego. Pozycja żywiołu polskiego miała zostać dodatkowo osłabiona przez utworzenie w ramach habsburskiej Polski autonomicznej prowincji ruskiej (Galicja Wschodnia i Bukowina). Rzesza Niemiecka mogła też liczyć na korzystne korekty granicy w tzw. pasie nadgranicznym. Dodatkowo Berchtold przedłożył propozycję dokonania rozgraniczenia zarządów okupacyjnych w zajętej Kongre-

³ Hans Delbrück (1848–1929), niemiecki historyk wojskowości, polityk i publicysta. Od 1885 profesor Uniwersytetu w Berlinie. Krytyk – antypolskiej polityki Prus, przy równoczesnej akceptacji ekspansji kolonialnej i militarnej Niemiec. Autor traktatu *Geschichte der Kriegskunst im Rahmen der politischen Geschichte* (t. 1–4, 1900–1920).

⁴ W. Conze, *Polnische Nation und Deutsche Politik im Ersten Weltkrieg*, Köln–Graz 1958, s. 61.

⁵ Św. Pius X, Mariano Rampolli (1835–1914) – papież od 1903; 1884–1893 biskup Mantui, od 1893 kardynał, 1893–1903 patriarcha Wenecji. Inicjator wielostronnych reform Kościoła katolickiego (m.in. w zakresie liturgii, zakaz ingerencji władz państwowych w wybory papieży, reforma Kurii Rzymskiej, założenie Instytutu Biblijnego w Rzymie, podniesienie poziomu studiów teologicznych we włoskich seminariach duchownych).

⁶ Leopold hr. Berchtold (1863–1942) – austriacki dyplomata i polityk; w latach 1912–1915 minister spraw zagranicznych Austro-Węgier.

sówce. Miały więc zostać utworzone cztery gubernatorstwa: kieleckie, radomskie (pod zarządem austro-węgierskim), kaliskie i piotrkowskie (pod zarządem niemieckim). Po zajęciu Warszawy miał się do niej przenieść niemiecki gubernator, wycofując się równocześnie z dotąd administrowanych obszarów. Sekretarz stanu w niemieckim Ministerstwie Spraw Zagranicznych von Jagow początkowo odrzucił zdecydowanie austro-węgierskie propozycje. O reakcji Berlina władze austro-węgierskie zostały poinformowane 15 sierpnia przez posła Szögyény. Ciekawe, że następnego dnia minister von Berchtold wyraził zadowolenie ze zdecydowanej postawy niemieckiego sojusznika i nie omieszczał zwrócić uwagę, że ze względu na duże znaczenie omawianej kwestii należałoby „rozpocząć prace nad porządkowaniem spraw polskich jeszcze przed ostateczną klęską Rosji”. Przestrzegał również, że brak konkretnych działań może zaktywizować „radykalne partie socjalistyczne” i „ruch niepodległościowy”⁷. Mimo wyrażenia 20 sierpnia przez stronę niemiecką odmowy kontynuowania rozmów na temat przyszłego statusu zajętej Kongresówki, Berchtold ponowił propozycję po upływie zaledwie tygodnia (26 sierpnia). Tym razem starał się wykazać, że powstanie niepodległego państwa polskiego w Kongresówce może mieć zbyt dużą siłę oddziaływania na zamieszkiwane przez Polaków prowincje Austro-Węgier i Niemiec.

Rozdźwięki między Wiedniem i Berlinem odnośnie podziału Królestwa Polskiego i wykonywania zarządu okupowanych terenów pogłębiły się znacząco pod koniec sierpnia. Sojusznicy zdecydowali się wówczas poczekać z podejmowaniem wiążących decyzji politycznych do czasu zdobycia Warszawy. Wynikało to z powszechnego wówczas przekonania o rychłym zajęciu miasta. Optymizm był posunięty tak daleko, iż do objęcia stanowiska generalnego gubernatora warszawskiego był przygotowywany przez Berlin feldmarsz. von der Goltz. Austriacy liczyli jednak, że ta istotna funkcja przypadnie ich kandydatowi, namiestnikowi Galicji gen. Hermanowi von Colardowi.

Dalsza dyskusja nad losami Kongresówki uległa zawieszeniu w związku z poniesioną przez wojska austro-węgierskie klęską w bitwie pod Rawą Ruską i koniecznością wycofania się z Galicji Wschodniej. Sytuacja Państw Centralnych ustabilizowała się dopiero po niemieckim natarciu spod Włocławka i Torunia oraz zwycięskich bitwach pod Łodzią i Łowiczem. Umożliwiło to opanowanie ważnego łódzkiego okręgu przemysłowego.

Pierwsze próby ustanowienia tymczasowej administracji okupowanych skrawków terytorium Królestwa Polskiego podjęli Niemcy już we wrześniu i październiku 1914 r. Szefem cywilnej administracji okupacyjnej został hr. Merveldt. Równolegle, już 24 sierpnia obszary Zagłębia Dąbrowskiego zostały podporządkowane zastępcom dowódców V i VI Korpusu. Do częściowego uporządkowania kompetencji doszło 24 listopada, kiedy to został rozwiązany zarząd okupacyjny, kierowany przez hr. Merveldta.

Podstawowym tematem dyskusji między Austro-Węgrami i Niemcami stała się konieczność podziału okręgu węglowego w rejonie Dąbrowy Górniczej, hut żelaza w sąsiedztwie Częstochowy oraz ośrodków przemysłu tekstylnego łódzkiego okolicach Łodzi. Austriacy wysuwali roszczenia w stosunku do obszaru między Wisłą, Pilicą i Górnym Śląskiem, czyli łącznie z kopalniami Zagłębia Dąbrowskiego. Z kolei Niemcy dążyli do przejęcia pełnej kontroli nad – przylegającymi do Śląska – powiatami: będzińskim, częstochowskim i wieluńskim. Przełomowe znaczenie miało porozumienie zawarte przez Niemcy i Austro-Węgry na zakończenie konferencji w Poznaniu 10

⁷ W. Conze, op. cit., s. 64.

stycznia 1915 r. Na jego mocy linia rozgraniczenia stref okupacyjnych miała przebiegać przez obszar powiatu będzińskiego, pozostawiając Sosnowiec i Będzin po stronie niemieckiej, zaś Dąbrowę Górniczą po stronie austro-węgierskiej. Dalej „granica” biegła wzdłuż Pilicy, z Częstochową pod administracją niemiecką, przy równoczesnym przekształceniu Jasnej Góry w enklawę austro-węgierską. W kwestii komunikacji między dwoma strefami okupacyjnymi została jedynie przyjęta ogólna zasada swobodnego przepływu ludzi i towarów.

W grudniu 1914 r. Austro-Węgry i Niemcy przystąpiły do stopniowego nadawania swojemu zarządowi bardziej trwałych ram organizacyjnych. Ze względu na rywalizację między strukturami rządowymi i wojskowymi, na terenie niemieckiej strefy okupacyjnej działały od 5 stycznia 1915 r. równolegle: kierowany przez von Brandsteina zarząd cywilny (podległy kanclerzowi Rzeszy) i zarząd wojskowy (zależny od naczelnego dowódcy Armii „Wschód”). Zaledwie dwa miesiące później władze niemieckie zdecydowały się usunąć tę zbędną dwuwładzę. Nie zdołały jednak w dalszym ciągu obsadzić stanowiska szefa zarządu wojskowego. Ograniczyły się jedynie do przyjęcia kolejny raz swobodnego *provisorium* w postaci ustanowienia funkcji przedstawiciela zastępcy naczelnego dowódcy Armii „Wschód” (dowódca 9 armii gen. płk von Mackensen) i powierzenia jej płk von der Eschowi. Stanowisko szefa zarządu cywilnego objął Landrat Wolfgang Moritz Ludwig von Kries⁸.

Poza wstępnymi pracami organizacyjnymi, władze niemieckie nie zdecydowały się na żadne poważniejsze działania o charakterze politycznym. Było to związane z jednej strony z dużą dozą powściągliwości w stosunku do aneksjonistycznych aspiracji Austro-Węgier, z drugiej – ciągle prawdopodobne wydawało się zawarcie separatystycznego układu pokojowego z Rosją, stąd niechęć Berlina do nadmiernego angażowania się w konkretne decyzje w kwestii przyszłości Kongresówki.

Przełomowe dla polityki Państw Centralnych wobec Królestwa Polskiego było zwycięstwo w bitwie pod Gorlicami na początku maja 1915 r. Już 1 czerwca rozpoczęła się wielka ofensywa wojsk niemieckich i austro-węgierskich na całym froncie od Morza Bałtyckiego do Sanu i Bugu; 5 sierpnia oddziały niemieckie wkroczyły do Warszawy, a 20 sierpnia grupa bojowa gen. Hansa Hartwiga von Beselera zdobyła ważną twierdzę: Nowo-Georgijewsk (Modlin). Od jesieni linia frontu wschodniego rozciągała się od Czerniowiec po wybrzeże Bałtyku w rejonie ujścia Dźwiny. W kwestii przyszłego statutu Królestwa rozwinęła się w międzyczasie interesująca wymiana poglądów między kanclerzem Rzeszy a szefem niemieckiego sztabu generalnego gen. Falkenhaynem. 4 sierpnia szef niemieckiego rządu przedstawił trzy możliwości rozwiązania kwestii polskiej:

- 1) zwrócenie Kongresówki Rosji, przy niewielkich korektach granicznych;
- 2) utworzenie autonomicznego Królestwa Polskiego w ścisłym związku z Państwami Centralnymi;
- 3) przyłączenie Królestwa do Galicji, przy korzystnych dla Niemiec korektach granicznych.

⁸ Wolfgang Moritz Ludwig von Kries (1868–1945) – niemiecki działacz samorządowy i prawnik; 1903–1908 Landrat (starosta) powiatu Filehne, 1908–1915 deputowany do parlamentu krajowego Badenii, marzec 1915–listopad 1917 szef zarządu cywilnego niemieckiej strefy okupacyjnej (Generalnego Gubernatorstwa) w Królestwie Polskim, 1921–1933 deputowany do parlamentu krajowego Prus (od 1925 pierwszy wiceprzewodniczący) z ramienia Niemiecko-Narodowej Partii Ludowej (DNVP). W 1933 wycofał się z działalności publicznej.

Kanclerz Rzeszy nie zdecydował się wówczas jednak nawet na precyzyjne wskazanie najlepszego – jego zdaniem – rozwiązania. Tym samym cała sprawa uległa ponownemu odłożeniu *ad acta*⁹. Postawa najwyższych władz Rzeszy jednak stale ewoluowała. Może tego dowodzić treść przemówienia kanclerza Bethmanna-Hollwega, wygłoszonego w Reichstagu 19 sierpnia 1915r. Szef rządu niemieckiego wyraził wówczas pierwszy raz symptomatyczną opinię, iż „obecne dotarcie do wschodnich granic Polski zapoczątkuje zmianę w dotychczasowych stosunkach polsko-niemieckich i zapewni wyzwolonemu spod rosyjskiego jarzma krajowi szczęśliwą przyszłość, wraz z możliwością pielęgnowania odrębności narodowej”¹⁰.

Zdobycie Warszawy i całego Królestwa Polskiego wywołało ponownie spory między Austro-Węgrami i Niemcami odnośnie statusu zajętego kraju. Austriacy wyrażali nadal wyraźne dążenie do aneksji całego Królestwa. Niemcy odpowiadali na to z wyraźną niechęcią, obawiając się zarówno ostatecznego zamknięcia drogi do negocjacji pokojowych z Rosją, jak i osłabienia pozycji żywiołu niemieckiego w tak wzmocnionych Austro-Węgrzech. Spory między Berlinem i Wiedniem nie przeszkodziły w działaniach na rzecz ustanowienia trwałych zasad zarządu okupacyjnego. Władzę w zajętej Warszawie powierzyli początkowo Niemcy przewodniczącemu Komitetu Obywatelskiego Zdzisławowi ks. Lubomirskiemu (mianowanemu na stanowisko prezydenta miasta). Rozszerzony został równocześnie zakres kompetencji samorządu miejskiego. Tym samym zarzucony został lansowany początkowo plan powierzenia kierownictwa zarządu miasta nadburmistrzowi Poznania Dr. Wilmsowi. Wkrótce jednak, bo 16 sierpnia, faktyczną władzę w Warszawie objął w charakterze gubernatora gen. von Etzdorf, zastępując tymczasowego gubernatora gen. Gerecke. Doradcą von Etzdorfa został Hutten-Czapski, starający się łagodzić hakatystyczne zapędy części niemieckich urzędników zarządu okupacyjnego.

Kolejne etapy działań organizacyjnych polegały na ustanowieniu struktur administracyjnych szczebla centralnego i powiatowego niemieckiej strefy okupacyjnej. Niemcy wykazali się zdecydowaniem w powstrzymaniu austro-węgierskich aspiracji, uniemożliwiając utworzenie wspólnego zarządu w Warszawie i forsując koncepcję podziału Królestwa Polskiego na dwie strefy okupacyjne: austro-węgierską i niemiecką. Jednym z pierwszych porządkujących posunięć było ustalenie dokładnego rozgraniczenia między dwoma generalnymi gubernatorstwami. Podstawę stanowiła w tym względzie południowa granica dotychczasowej guberni siedleckiej, oparta na linii Wisły i Bugu. Pod zarząd austro-węgierski została przekazana twierdza Dęblin. Z punktu widzenia niemieckich interesów politycznych i gospodarczych na pewno niekorzystne były: z jednej strony – rezygnacja z rolniczych terenów na prawym brzegu Wisły, z drugiej – konieczność sprawowania kontroli nad dwoma dużymi miastami (Warszawą i Łodzią) wraz ze zniszczonymi działaniami wojennymi obszarami. Rozgraniczenie między dwoma strefami okupacyjnymi przyjęło ostateczny kształt 14 września 1915 r. na mocy porozumienia cieszyńskiego. Dodatkowo sojusznicy podjęli decyzję o ustanowieniu funkcji odpowiednio: przedstawiciela c.k. monarchii w Warszawie oraz niemieckiego oficera łącznikowego w Lublinie.

⁹ H.-J. von Brockhusen-Justin, *Der Weltkrieg und ein schlichtes Menschenleben*, Greifswald 1927, s. 169; W. Conze, op. cit., s. 80.

¹⁰ Ibidem, s. 82.

11 sierpnia 1915 r. Falkenhayn przedstawił cesarzowi Wilhelmowi II propozycję mianowania na stanowisko generalnego gubernatora w Warszawie gen. piech. Hansa Hartwiga von Beselera, powołując się na wcześniejsze zachęty ze strony Hindenburga i Ludendorffa. Sam kandydat na generalnego gubernatora wydawał się w dużym stopniu zaskoczony nominacją. Ten 65-letni generał piechoty, były szef korpusu pionierów i wojsk inżynieryjnych, generalny inspektor fortyfikacji, zdobywca Antwerpii i Modliły, nie orientował się zbyt dobrze w zawiłościach kwestii polskiej. 25 sierpnia minister wojny Rzeszy gen. Erich von Falkenhayn przesłał gen. Beselerowi stosowny rozkaz nominacyjny wraz z załączonymi doń 8-punktowymi *Ogólnymi założeniami wykonywania zarządu okupacyjnego*. Według nich generalny gubernator:

(...) sprawuje najwyższą władzę wojskową i administracyjną. Podlega bezpośrednio Jego Majeństwu Cesarzowi i Królowi (...). W sprawach dotyczących – znajdujących się na terenie Generalnego Gubernatorstwa – twierdz obowiązują oddzielne uregulowania. Generalnemu gubernatorowi podlegają wszystkie władze wojskowe i cywilne oraz oddziały wojskowe zapewniające bezpieczeństwo i ochraniające szlaki komunikacyjne¹¹.

Tego samego dnia cesarz Wilhelm II i kanclerz Bethmann-Hollweg podpisali również drugi akt nominacyjny (wraz z *Instrukcją dla szefa zarządu cywilnego przy Generalnym Gubernatorstwie w Warszawie*), tym razem dla szefa zarządu cywilnego generalnego gubernatorstwa, W. von Kriesa¹². Podlegał on bezpośrednio generalnemu gubernatorowi.

Powołanie Generalnego Gubernatorstwa nie wpłynęło bynajmniej na uspokojenie sporów kompetencyjnych między najwyższymi niemieckimi czynnikami politycznymi i wojskowymi. Sytuacji nie ułatwił fakt istnienia w bezpośrednim sąsiedztwie aż dwóch niemieckich zarządów okupacyjnych. Obok bowiem nowo powstałego Generalnego Gubernatorstwa istniał Zarząd Obszaru Ober-Ostu, obejmujący zasięgiem: Kurlandię, Litwę, Suwalszczyznę, Wileńszczyznę, rejon Grodna i Białostocczyznę. Już na wstępie problemem stało się rozgraniczenie tych dwóch obszarów. Przedmiotem sporu stała się kontrola nad linią Narwii wraz z – mającymi strategiczne znaczenie – przyczółkami mostowymi Ossowiec, Ostrołęka i Łomża. Dowódca wojsk niemieckich na froncie wschodnim (Ober-Ostu) gen. E. Ludendorff starał się w tej kwestii wykazać, że z przyczyn politycznych niewskazane jest rozszerzenie obszaru Generalnego Gubernatorstwa aż do Prus Wschodnich¹³. Mimo oporów Ludendorffa i Hindenburga, terytorium Generalnego Gubernatorstwa zostało powiększone w ciągu września i października 1915 r. poprzez dołączenie guberni: warszawskiej, płockiej i łomżyńskiej, prawie całej guberni kaliskiej oraz większości piotrkowskiej (powiaty: Łódź, Brzeziny, Rawa, Piotrków, Częstochowa i Będzin oraz część powiatu Łask) i siedleckiej (powiaty: Węgrów, Sokołów, Siedlce, Garwolin, Łuków i część powiatu Radzyń). Do obszaru Generalnego Gubernatorstwa został także włączony przyczółek ossowiecki (200 km²), uprzednio niewchodzący w skład terytorium Królestwa Polskiego. W sumie po-

¹¹ Bundesmilitärarchiv Freiburg in Breisgau [dalej jako: BMA Freiburg], Nachlass H.H. von Beseler, N 30/6: Kriegsminister im Grossen Hauptquartier (Pless, den 25. August 1915), Nr. 10735 Stab K.M., An den Königlichen General der Infanterie und General-Gouverneur Herrn von Beseler.

¹² BMA Freiburg, N 30/6: Beglaubigte Abschrift C.B. 3398, Grosses Hauptquartier, den 24. August 1915.

¹³ W. Conze, op. cit., s. 101.

wierzchnia Generalnego Gubernatorstwa w październiku 1915 r. osiągnęła 62 tys. km², liczba ludności wynosiła zaś (według obliczeń niemieckich z 1916 r.) 6 mln osób.

Gen. piech. Hans Hartwig von Beseler pozostał na stanowisku generalnego gubernatora przez cały okres okupacji, czyli od września 1915 r. aż do listopada 1918 r., niewątpliwie odróżniało go od jego czterech kolejnych austro-węgierskich odpowiedników. Sytuacja taka zapewniała ciągłość polityki niemieckich władz okupacyjnych w Królestwie Polskim. Cechą charakterystyczną jego działalności jako generalnego gubernatora stało się między innymi zdecydowane zwalczanie antypolskich inicjatyw politycznych rządu pruskiego i konserwatywnych ugrupowań politycznych w Reichstagu¹⁴. Postawa taka wynikała z przekonania, iż należy uczynić wszystko, aby pozyskać Polaków do idei współdziałania z Niemcami we „wspólnym froncie przeciw rosyjskiemu zagrożeniu”. Sam Beseler nie unikał kontaktów z przedstawicielami wszystkich polskich partii politycznych w Królestwie, starał się w maksymalnym stopniu poznać specyfikę i problemy kraju, którym przyszło mu administrować.

Jedną z najważniejszych decyzji Beselera w początkowym okresie jego działalności w Warszawie było uroczyste otwarcie Uniwersytetu Warszawskiego i Politechniki (15 listopada 1915 r.). Stało się tak przede wszystkim dzięki wspólnej inicjatywie szefa zarządu cywilnego W. von Kriesa i szefa Oddziału ds. Szkolnictwa i Wyznań Religijnych Thaera. Wskazali oni generalnemu gubernatorowi istotne korzyści polityczne z powołania polskiego szkolnictwa wyższego po niemal 50 latach intensywnej rusyfikacji.

Podsumowując powyższe rozważania, należy stwierdzić, że polityka okupacyjna Niemiec w Królestwie Polskim do końca 1915 r. była wyraźnie polem rywalizacji czynników politycznych i wojskowych. Z jednej bowiem strony, powściągliwość struktur rządowych w podejmowaniu wiążących decyzji w sprawie polskiej wynikała z ciągłej nadziei na zawarcie rozejmu z Rosją – Królestwo miałoby stać się w tym przypadku dogodną kartą przetargową. Z drugiej jednak strony środowiska sztabu generalnego i Ministerstwa Wojny dążyły do utrwalenia niemieckich zdobyczy terytorialnych na wschodzie, także ze względu na strategiczne korzyści z perspektyw korekty granicy z Rosją i pozyskanie tradycyjnie antyrosyjskich Polaków. Dokonanie podziału terytorium Królestwa na dwa generalne gubernatorstwa miało być jedynie wstępem do przyszłego uporządkowania kwestii polskiej w duchu popularnej w Niemczech koncepcji „Mitteleuropy”. Zakładała ona utworzenie w Europie Środkowej i Środkowo-Wschodniej grupy państw ściśle powiązanych politycznie, gospodarczo i militarnie z Niemcami oraz mających stanowić swoistą „barierę ochronną”, oddzielającą Rzeszę od zawsze groźnej Rosji.

¹⁴ W. Conze, op. cit., s. 106.